

Awski, Przez nią serce mnie bole

Wychodzę na miasto ubrany na czarno
Umieram gdy tylko widzę to światło
Uwierz że w życiu nie miałem łatwo
Alkohol i dragi pokochałem bardzo
Nie liczy się banknot tylko me serce
Chciałem mieć ciebie ale już nie chce
Dostałem wolność i zyskałem szczęście
Straciłem godność bo byłem po mce

Jestem w procesie agonii
A przez nią serce mnie boli
Piszesz do mnie nie zapomnij
Jestem przy przy nich co dziś
Co zrobiłaś sobie przypomnij
Już nie wspomnę o ironii
Spróbuj tylko mi zaszkodzić
To obudzę się nie przytomny

Serce boli gdy widzę co się dzieje
Serce boli gdy wyczuje afere
Piszesz mi znowu wiadomość na tele
Chyba jest gorzej bo mówisz niewiele
Czuje pustkę w nocy jestem sam
Chodźby chcieli i tak mi nie pomogą
Liczę na siebie nie warto na kogoś
Miałem ją przy sobie teraz nikogo
Potrzebuje chwili żeby odetchnąć
Na bani tyle gówna kurwa serio
Czuje czasami jakbym zwiedzał piekło
Chyba myślę o tobie znów za często

Jestem w procesie agonii
A przez nią serce mnie boli
Piszesz do mnie nie zapomnij
Jestem przy przy nich co dziś
Co zrobiłaś sobie przypomnij
Już nie wspomnę o ironii
Spróbuj tylko mi zaszkodzić
To obudzę się nie przytomny

Czuje dumę tylko jak to rozpierdołę
I wjechałem tone syfu
Powiedz ile jestem wart
Jak już ułożyłem plany
I chciałem obierać drogę
Czemu musiałaś namieszać
Przecież z innej talii kart
Wziąłem przyszłość dla siebie
A nie przyszłość dla nas
Robiłem dla ciebie wszystko
Teraz przejrzałaś na oczy
Chyba za dużo trucizny
Rzeczywistość mała
Obróć głowę w drugą stronę
I nie patrz na kroki
Bo jestem sam w tym

Zajebałem szkołę zaniedbałem ciebie
Przez co odjechałem w głowie prawie
Zajebałem siebie i nie pytaj o emocje
Bo je rozjechałem ścierwem
Przynajmniej teraz widzę jaki byłem jaki jestem